

Krańów dnia 8go marca 1929.

Laskawy panie !

Znalazłem się w przymusowem położeniu i z tego powodu musiałem w drodze telegraficznej prosić o przysłanie monety, którą też natychmiast odebrałem.

Za tak rychłe załatwienie sprawy uwolnienie mnie z opresyi pięknie dziękuję. Również dziękuję za list z wiadomością o zamierzonej podróży do Zakopanego.

Doświadczenie przekonało, że pobyt w Zakopanem jest niezbędny aby wyrównać szkody na zdrowiu, jakie wynikają z nadmiaru pracy i pobytu w Rzeszowie.

Szkoda, że moi przodkowie nie trzymali się tej zasady a byłiby zyskali na zdrowiu i zadowoleniu.

Mimo silnych mrozów wiedzie mi się nie źle bo na szczęście mam opału dosyć a moje główne zajęcie zrana gdy wstanę to: palenie w piecu.

Gdyby to łaskawemu Panu nie sprawiało kłopotu, prosiłbym o zabranie dla mnie kawałka sera ze Staromieścia, proszę jednak przy zamówieniu sera zawiadomić Wgo dyrektora Licznarskiego, że ser dla mnie przeznaczony - sam mi to polecił gdyśmy razem podróżowali do Jarocina w grudniu z.r.



Ciastka Mystkowskiego z Kalisza są zawsze bardzo  
pożądane, najlepsze są tak zwane Piou-piou. Proszę  
o łaskawe zamówienie ich dla mnie przy sposobności.  
Są one pakowane luźnie po 5 kg. Jeden a nawet dwa  
takie pakiety znajdują zawsze u mnie miłe przyjęcie.  
Rzecz naturalna, że odnośny wydatek zechce łaskawy Pan  
zamięścić w moim rachunku.

Jeszcze jedna jest sprawa, którą dałoby się może  
złatwić a mianowicie sprawa umywalki, którą W.Państwo  
wypożyczyłem. Otóż umywalka ta byłaby mi bardzo przy-  
datna w Krakowie. Gdyby zatem nie było z tem zbyt  
wiele korowodów a umywalka nie była tam niezbędną,  
prosiłbym o łaskawe przysłanie jej do Krakowa pod  
~~Bahnrestante za moim adresem~~ <sup>frachtem</sup> ~~ul. Św. Filipa 5. II p.~~ <sup>do</sup>  
~~restauracji~~ <sup>restauracji</sup> ~~Św. Filipa 5. II p.~~

Opakowanie i wydatek na przesyłkę prosiłbym tak-  
że uwzględnić w moich rachunkach.

O terminie przyjazdu do Krakowa względnie prze-  
jazdu przez Kraków proszę mnie zawiadomić, najlepiej  
za pośrednictwem p. Heleny Jordanownej Plac Kolejowy  
tam bowiem bywam codzień dla odbioru gazet.

Przesyłam pozdrowienia dla całej Rodziny WWPP

*Leopold*

N.B.

Może najlepiej będzie nadać mi,  
wraznie na fracht z uwaga, aby przez  
syłkę wydano za zwrotem duplikatu  
listu przewozowego, o którym pisy.  
Tanie pod adresem Księgarni pię-  
knie proszę.

*J.*



1892